

Kraków, 30.12. 2025 r.

dr hab. Anna Walulik, prof. UIK
Katedra Pedagogiki Chrześcijańskiej
Instytut Nauk o Wychowaniu
Uniwersytet Ignatianum w Krakowie
tel. 608685683
email: anna.walulik@ignatianum.edu.pl

RECENZJA ROZPRAWY DOKTORSKIEJ

mgr Agnieszki Loski, pt. „Rozwój duchowy osób uczestniczących w kursach metodą ThetaHealing®. Analiza biografii”, przygotowanej pod kierunkiem promotora dr hab. Agnieszki Stopińskiej-Pająk, prof. AWSB

Przedstawiona do recenzji dysertacja wpisuje się w coraz szersze zainteresowanie badaczy z obszaru nauk społecznych, w tym także andragogów, duchowym wymiarem życia człowieka. Pierwotnie terminem „duchowość” posługiwano się wyłącznie w znaczeniu religijnym na określenie warunków sprzyjających wzrostowi duchowemu i tłumaczono przez przeciwstawienie z terminem „cielesność”, który odnoszono do rzeczywistości materialnej (Wiseman, 2009). Zainteresowanie duchowością w obszarze pozareligijnym, zwłaszcza w badaniach humanistycznych, wiąże się np. z myśleniem o zróżnicowanej inteligencji. Ion Zohar i Donah Marshall (2001) inteligencji duchowej przyznają istotną rolę w postrzeganiu własnego życia w szerszym, bogatszym kontekście. Uznając, że duchowość jest „wrodzoną zdolnością ludzkiego umysłu”, która umożliwia kontakt z głębszą i bogatszą istotą; pozwala poczuć, że istnieje „coś poza” lub „coś innego”, badacze dokonują rozróżnienia na duchowość naturalną i religijną (Marszałek, 2013). Człowiek odwołując się do transcendencji (niekoniecznie Boga) odkrywa nowy sens i wartość życia przyjmując nowy styl myślenia i działania. Mimo że człowiek posiada własny potencjał duchowy, to do jego odkrywania potrzebuje wsparcia. Za jeden ze sposobów Pani mgr Agnieszka Loska uznała kursy metodą ThetaHealing® i wyniki swoich analiz prezentuje w recenzowanej dysertacji.

Całość przedłożonej do recenzji rozprawy doktorskiej składa się z trzech rozdziałów poprzedzonych wstępem oraz uzupełnionych zakończeniem, bibliografią i netografią, wykazem tabel, aneksem oraz streszczeniami w języku polskim i angielskim. W całości

rozprawa liczy 403 strony. W poszczególnych rozdziałach Autorka prezentuje wyniki przeprowadzonych badań literaturowych i biograficznych.

Opis i ocena metodologiczno-teoretycznego uzasadnienia podjęcia badań nad współczesną duchowością

W rozdziale pierwszym pt. *Metodologiczno-teoretyczne uzasadnienie rozważań nad współczesną duchowością*, najpierw (pkt. 1.1.1.) omawia zasadność podjęcia badań nad problematyką duchowości w aspekcie metodologicznym i uzasadnia swoje stanowisko stwierdzając, że jest to zabieg celowy „z uwagi na konieczność uwzględnienia podstawowych założeń ontologicznych, odnoszących się do natury rzeczywistości epistemologicznych, związanych z teorią poznania i sposobami dochodzenia do wiedzy” (s. 11). Zgadzając się ze słusznością takiego podejścia, które świadczy o wysokiej świadomości metodologicznej w zakresie prowadzenia badań w strategii jakościowej, zauważam jednak, że Doktorantka nie precyzuje przedmiotu badań i nie objaśnia merytorycznych powodów zainteresowania się podjętą problematyką.

Wymieniając obszary zainteresowania wybranych badaczy konkluduje, że: „badania koncentrowały się na interdyscyplinarnym pojęciu duchowości i opisaniu jej z perspektywy filozoficznej, kulturowej, psychologicznej, religijnej, transcendentalnej, pedagogicznej, moralnej, czy też praktycznej. Większość naukowców podkreślała znaczenie uczucia miłości, potrzebę miłości, miłości do siebie, innych i życia oraz miłości altruistycznej w procesie rozwoju duchowego” (s. 20), ale nie wskazuje „luki”, którą chce wypełnić swoimi badaniami. Jedynie sygnalizuje taką potrzebę na podstawie osobistych obserwacji i refleksji, czyniąc z nich, jak sama deklaruje, podstawę naukowego podejścia (s. 21), co trudno uznać za merytoryczne uzasadnienie podjętych badań. Dopiero w rozdziale drugim (s. 93) wskazuje, że brak naukowej refleksji nad kursami ThetaHealing® stanowi powód zainteresowania się tą problematyką. Jestem zainteresowana, czy ten brak to tylko kwestia polskich badaczy. Zastanawiające jest również to, że Doktorantka nie odwołuje się szerzej do badań nad duchowością. Co więcej w odniesieniu do tytułowego terminu, jakim jest „rozwój duchowy” zauważam brak wyjaśnienia przyjętego rozumienia i co więcej zamienne i błędne stosowanie z terminami: duchowość, religia, religijność, wiara. Na przykład, na s. 12. Doktorantka zapisała: „...duchowość odnoszę do indywidualnego sposobu doświadczania i opisywania transcendencji oraz osobistego pojmowania relacji z Bogiem. (...) duchowość jako coś nadrzędnego w stosunku do religii, co stanowi perspektywę aksjologiczną, która odnosi się do

poglądu badacza na rzeczywistość, która ma być przedmiotem jego badań naukowych. Wyraża ona system akceptowanych przez badacza wartości”, by na s. 17. zadeklarować, że: „w niniejszej pracy rozwój duchowy jest traktowany jako rodzaj duchowości pozareligijnej...”. To nie są tożsame terminy i również w obszarze pedagogiki znaleźć można próby terminologicznego uporządkowania (np. I. Paślawska-Smęder, A. Walulik, 2024). Kolejną wątpliwość budzi przywołane przekonanie Andre Comte-Sponville: „Duch nie należy do nikogo” (s. 17.) i nie pytam w tym miejscu o zasadność tego sformułowania, ale o kwestię metodologiczną. Przecież Doktorantka gromadzi narracje konkretnych osób i przygląda się przejawom duchowości w ich biografiach, to jak z przynależnością „ducha”? Niefrasobliwość dotyczy też innych terminów: transcendencja, Bóg, biografie, narracje, samotność, osamotnienie, rozwój itp. Na przykład, w zdaniu „...w celu zrozumienia procesów, które towarzyszą rozwojowi duchowemu oraz zmianom” (s. 18). W takim razie jak rozumie Doktorantka „rozwój”, a to termin kluczowy z uwagi na tytuł dysertacji.

Ten brak rodzi pytanie o cel badania i cel poznania, na które Doktorantka odpowiada stwierdzając: „Celem moich badań stało się opisanie i rozumienie wątków poruszanych w narracjach, dotyczących kluczowych wydarzeń w życiu Narratorek i Narratorów, przy jednoczesnym uwzględnieniu szerokiego kontekstu społeczno-kulturowego oraz psychologiczno-duchowego”. Nie odnajduję, w takim sformułowaniu celu, jakim ma być dążenie do pokazania specyfiki rozwoju duchowego. Moje spostrzeżenia potwierdzają poczynione przez Doktorantkę uzupełnienia: „Analiza wertykalna ma na celu uchwycenie złożoności indywidualnych doświadczeń oraz mechanizmów ich interpretacji w perspektywie biograficznej” i „Celem podjętych przeze mnie badań jest również ustalenie obszarów życia człowieka dorosłego objętych refleksją, pod wpływem kursów rozwoju duchowego, pozareligijnego, metodą ThetaHealing®” (s. 16). Przypuszczam, że jest to konsekwencją niespójności terminologicznej, o której wspominałam wcześniej.

Postawiony przez Doktorantkę problem główny prezentowanych w dysertacji badań został zawarty w pytaniu: Jak przebiegały biografie osób uczestniczących w zajęciach rozwoju duchowego metodą ThetaHealing®? Jego uszczegółowienie zawarte jest w pytaniach pomocniczych: Jakie motywy, impulsy wewnętrzne do podjęcia nauki opisują osoby, które brały udział w badaniu? Jakie okoliczności życiowe miały szczególne znaczenie w drodze własnego rozwoju? Jak Narratorki i Narratorzy oceniają metodę ThetaHealing® w rozwoju duchowym? Jak osoby uczestniczące w badaniach wykorzystują nabytą wiedzę w najważniejszych dla nich sferach życia? Jakie znaczenie pojęciu rozwój duchowy nadają osoby, które brały udział w badaniu? Rozumiem, że odpowiedź na pytania pomocnicze ma

dostarczyć materiał umożliwiający rozwiązanie problemu głównego. Za termin łączący tak sformułowany problem główny z tytułowym terminem „rozwój duchowy” należałoby uznać słowo „przebiegaly”, ale trudno odnaleźć ten zamiar w pytaniach pomocniczych.

Jako sposób gromadzenia danych empirycznych przyjęty został wywiad narracyjny, którego zasady i zasadność zastosowania zostały opisane wieloaspektowo z przywołaniem adekwatnej literatury, jednak na s. 27 Doktorantka informuje, że przeprowadziła „...dwanaście wywiadów pogłębionych z osobami dorosłymi ...” bez uzasadnienia powodów zmiany, a następnie deklaruje, że w analizie zgromadzonego tą drogą materiału empirycznego została zastosowana metoda KRYNARÓZ, a interpretacji w wymiarze wertykalnym i horyzontalnym dokonana w oparciu o wybrane podejścia teoretyczne. Deklaruje, że skupiła się wyłącznie na paradygmacie interpretatywnym (s. 10), a tymczasem np. na s. 270 wyraźnie odwołuje się do podejścia krytycznego, o czym świadczy również tytuł pkt. 3.7. W przedstawionej do oceny formule pkt. 1.1. ma bardziej charakter metodyczny niż metodologiczny, koncentrując się głównie na uzasadnieniu. Treści dotyczące procesu badawczego są rozproszone po całej pracy, niektóre się powtarzają, co utrudnia zrozumienie zamiarów Badaczki i ich realizację.

Warto jednak podkreślić, że Doktorantka świadomie zdecydowała się na osobiste wykonanie transkrypcji, aby już na tym etapie zsynchronizować aspekty doświadczeń narratorów, co podkreśla jej świadomość metodyczną.

W kolejnym punkcie rozdziału pierwszego (1.2) zatytułowanym „Obraz współczesnej duchowości – interdyscyplinarny obraz kontekstów rozwoju duchowego” Doktorantka przedstawia szereg koncepcji dotyczących definiowania i rozumienia ducha, duchowości, religii, wiary, propozycji wspierania rozwoju duchowego sięgając do bogatej literatury przedmiotu i pomocniczej – ponad 500 zapisów bibliograficznych (mimo że niektóre są powtórzone, np. Ricouer 1989, Schucman 2007) i ponad 80 zapisów netograficznych. Zagadnienia te przedstawione zostały w następujących punktach:

1.2.1. Pedagogiczny obraz duchowości

1.2.2. Filozoficzne spojrzenie na duszę

1.2.3. Psychologiczne interpretacje duchowości

1.2.4. Dowody na istnienie pola duchowości w naukach o fizyce kwantowej, neurobiologii, epigenetyce i geometrii fraktalnej

1.2.5. Teologiczno-religijne i pozareligijne koncepcje duchowości

Najpierw chciałam zwrócić uwagę na strukturę. W treści dotyczącej pedagogicznego obrazu duchowości (1.2.1.) występują odniesienia do ujęć filozoficznych i psychologicznych,

co sugerowałoby, że powinny one poprzedzać zagadnienia dotyczące pedagogicznego obrazu duchowości. Poza tym zauważam dużą niefrasobliwość w posługiwaniu się terminami w zakresie prezentowanej problematyki, co jest widoczne już w przywołanych powyżej tytułach poszczególnych punktów, np. 1.2.5. Teologiczno-religijne i pozareligijne koncepcje duchowości. Doktorantka nie wyjaśnia, które uznaje za teologiczne, które za religijne, a które za pozareligijne. To ostatnie określenie dodatkowo rodzi pytanie o to, do jakiej kategorii należy zaliczyć opisane w poprzednich punktach odniesienia pedagogiczne, filozoficzne, itd. Przy czym wśród wymienionych koncepcji żadna nie opisuje rozwoju duchowego. Rozstrzygnięcia terminologiczne z tego obszaru są istotne z uwagi na tytuł rozprawy. Zauważam, że opisując wybrane koncepcje Doktorantka próbuje wykazać „wyższość” duchowości naturalnej nazywanej w dysertacji pozareligijną przez przywoływanie potocznych poglądów na temat religijności i na tej podstawie formułuje daleko idące wnioski deprecjonujące religię (np. s. 61), czy komentarze o charakterze ideologicznym (s. 32). Doktorantka słusznie deklaruje, że przywołane koncepcje stanowić będą podstawę prowadzonych analiz i interpretacji, ale nie znajduję potwierdzenia tego zamiaru w częściach analitycznych narracji. W to miejsce referowane są kolejne koncepcje, a związki z przywoływanymi obszarami biografii są niewyraźne.

W punkcie trzecim pierwszego rozdziału Pani Magister przedstawia sylwetki Narratorów i narratorek w perspektywie andragogicznej. Rozpoczyna wprowadzeniem w obszary, które stanowią przedmiot zainteresowania andragogiki, przedstawiając jej rys historyczny ze szczególnym uwzględnieniem polskiej specyfiki. Ten ciekawy i ważny tekst pojawia się w dysertacji „niespodziewanie”. Brakuje uzasadnienia celu zamieszczenia tych rozważań. W punkcie 1.3.1. charakteryzuje dorosłość w aspekcie dynamicznym niejako przyporządkowując jej konieczność edukacji. Zwraca uwagę na rolę edukacji w kształtowaniu dorosłości, by dokonać zaskakującej konkluzji, że „dorosłość jest stanem wymaganym i pożądanym społecznie, przed którym nie ma ucieczki” (s. 86). Tymczasem tylko dynamiczne rozumienie dorosłości można rozważać jako kategorię andragogiczną. Nawet jeżeli przyjąć, że „Obecnie badacze andragogiki mniej koncentrują się na centralnej kategorii, którą jest dorosłość, na rzecz biograficznego uczenia się, ścieżek edukacyjnych dorosłych czy całościowego uczenia”, to perspektywa biograficzna wymaga uznania dynamicznego charakteru dorosłości. Punkt 1.3.2. zawiera prezentację Narratorek i Narratorów ze szczególnym uwzględnieniem okresu życia związanego z zainteresowaniem kursami ThetaHealing®. Badaczka w sposób automatyczny zakłada, że kursy te stanowią formę edukacji i przestrzeń rozwoju duchowego, czym tłumaczy różną ilość kobiet i mężczyzn

uczestniczących w badaniu. Przedstawiony opis jest interesujący i zachęcający do śledzenia dalszych losów, do czego zachęca Autorka deklarując: „Interesowano mnie jak potoczyły się ich losy, jak zmieniały się ich przekonania wraz z kolejnymi etapami rozwoju” (s. 89). Wyjaśnia również, że opis jest skutkiem uważnej i empatycznej obserwacji „rozwoju Narratorek i Narratorów nie przez pryzmat osiągnięć edukacyjnych i poziomu doświadczenia w kursach, lecz poprzez śledzenie dynamiki biograficznej”. Jednak przyznaję, że jest to stwierdzenie dla mnie niejasne, trudne do zidentyfikowania w prezentowanych analizach i liczę na ukazanie realizacji tego zamiaru w odniesieniu do biografii osób zaangażowanych w proces badawczy, na etapie obrony.

1. Opis i ocena refleksji nad materiałem empirycznym

Analiza i interpretacja uzyskanych narracji przedstawione zostały w rozdziałach drugim i trzecim. Rozdział drugi rozprawy (s. 93-262) zawiera omówienie metody ThetaHealing® poprzez ukazanie kursów prowadzonych tą metodą za formę edukacji dorosłych, która oferuje wsparcie rozwoju duchowego oraz ukazanie indywidualnych biografii narratorek i narratorów w wymiarze wertykalnym.

Opis kursów ThetaHealing® Doktorantka poprzedza refleksją nad ich skutecznością w jej życiu, pokazując zasadność subiektywnych odniesień w badaniach humanistycznych i społecznych. W tym kontekście przywołuje istotną dla badań andragogicznych kategorię zmiany i motywację podejmowania edukacji pozaformalnej i nieformalnej oraz rozważania na temat kompetencji. Motywy skłaniające do uczestnictwa w kursach ThetaHealing® zdecydowanie uznaje za autoteliczne, czyli takie, które „są celem samym w sobie – poszerzają horyzonty, jednak ich celem nie jest przynoszenie wymiernych korzyści” (s. 98), a jednocześnie intensywnie poszukuje korzyści, odżegnując się jedynie od korzyści materialnych. Na jakiej podstawie formułowany jest ten wniosek skoro Doktorantka nie badała motywów i nie przywołuje innych badań (niekoniecznie w Polsce) a wymieniając motywy instrumentalne wskazuje, że powodują one korzyści różnej natury - obok korzyści materialnych także moralne, władzę, prestiż.

Sens metody Pani magister opisuje sięgając do jej twórczyni V. Stibal pokazując, że „wykorzystuje fale mózgowe theta, jest procesem medytacyjnym o mocy uzdrawiania duchowego, emocjonalnego, psychicznego i fizycznego” (s. 98); że „jest to bardzo nowatorska metoda, otwarcie mówiąca o zjawiskach z pogranicza duchowości” (s. 107). Zastanawiam się czemu ma służyć opis innych fal mózgowych (alfa, beta, gamma), skoro metoda korzysta tylko z theta. Co więcej źródła na które powołuje się Autorka mają

charakter, co najwyżej informacyjny dla przeciętnego użytkownika, a nie badacza społecznego (s. 99-100). W definicji Stibal widoczne jest również synkretyczne myślenie, za którym wiernie podąża Doktorantka (ma jako badaczka do tego prawo), ale czy to podejście nie jest przyczyną sygnalizowanego pomieszania terminologicznego i wielokrotnego powracania do wątków już wcześniej podjętych?

Oddając głos narratorkom i narratorom Doktorantka dokonuje rekonstrukcji biograficznych profili zmierzając do odzwierciedlających ich życiowych trajektorii od dzieciństwa aż do momentu udzielenia wywiadu (choć nie znalazłam informacji o czasie ich przeprowadzania) tworząc portrety biograficzne. Zastosowano dwa typy narracji: autorska próba opisu i poszukiwania znaczeń oraz wypowiedzi osób badanych. Szkoda, że w wielu miejscach one się nie łączą, co sprawia wrażenie potwierdzenia autorskiej refleksji w wypowiedziach, a nie wskazywania na wyjątkowość „poszczególnych przypadków” (s. 112).

Analiza wertykalna jest prowadzona według kategorii: dzieciństwo, zdarzenie(a) krytyczne, rozwój duchowy, zmiana. Są one wyodrębnione w różnej kolejności w każdej analizowanej biografii. Jednak zauważam pewną niekonsekwencję, gdy w części nazwanej Dzieciństwo pojawiają się treści dotyczące kolejnych etapów życia, np. w narracji Bruna (s. 130-132) wskazane są doświadczenia okresu dorastania, czasu studiów, pracy zawodowej itd., czy w analizie biografii Jagody czas studiów (s. 253) itp. Podejście to występuje również w innych biografiach. Zdarza się również, że w części Dzieciństwo pojawiają się wyjaśnienia dotyczące kolejnych, później omawianych, kategorii, np. w biografii Anety (s. 116) jest akapit dotyczący czterech faz reakcji człowieka na krytyczne wydarzenie, a zdarzenia krytyczne to kolejne części itd. Na zauważenie zasługuje wprowadzenie wprost tytułowej kategorii rozwój duchowy, ale brak wyjaśnienia tego terminu powoduje, że trudno uchwycić uzyskane w tym zakresie wnioski.

Poza tym Doktorantka traktuje ThetaHealing® jako jedyną drogę „rozwoju duchowego” a nie jedną z możliwych. Z jednej strony świadczy to o głębokim zaangażowaniu w badania, które prezentuje, co jest właściwym, a wręcz pożądanym, aspektem prowadzenia badań w strategii jakościowej, ale z drugiej strony pokazuje zamknięcie się na inne formy kształtowania wymiaru duchowego człowieka. Na to niebezpieczeństwo zwraca uwagę przywoływany przez Doktorantkę James Fowler (1981), który ten sposób odniesienia do troski ostatecznej lokuje na etapie wiary syntetyczno-konwencjonalnej, ale przestrzega przed przekształcaniem jego opisowej koncepcji w obowiązujący schemat. Tym bardziej, że wskazując na walory kursów zauważa również ich cechy o charakterze indoktrynacji, np. na s. 272 zapisała:

„Głównymi podejmowanymi wątkami na tym kursie są różne, światowe kultury i wierzenia, podejmowane **w celu zmiany przekonań oraz objęcia i zaakceptowania wszelkich systemów funkcjonujących** w świecie z prawdziwą, bezwarunkową miłością”.

W kontekście tego rozdziału rodzą się pytania: Jaką zależność dostrzega Doktorantka między terminami: edukacja dorosłych i uczenie się i jakie widzi związki pomiędzy edukacją pozaformalną i nieformalną, rozwijaniem, zmianą a uczeniem się przez całe życie w odniesieniu do ThetaHealing®? Tytuły tego rozdziału rodzą również pytanie o związki pomiędzy metodą ThetaHealing® i kursami ThetaHealing®? Doktorantka konsekwentnie odżegnuje się od duchowości instytucjonalnej wskazując jej nierozwojowy charakter, ale czy słusznie, skoro ThetaHealing® wpisuje w edukację pozaformalną, a ta zakłada pewną instytucjonalność - jak to rozumieć? Dopiero tu jest wyjaśnienie o zasadności badań subiektywnych i osobistym zaangażowaniu, dlaczego nie w uzasadnieniu wyboru strategii jakościowej? Poza tym przyjęty sposób analizy KRYNARÓZ został wprowadzony dopiero w analizie Jagody (s. 257) i tam objaśniany (s. 270) – jak rozumieć ten zabieg wobec deklaracji z części metodologicznej.

Spojrzeniu horyzontalnemu, na znaczenie rozwoju duchowego w narracjach, poświęcony jest rozdział trzeci. Ukazane w nim zostały „charakterystyczne, powtarzające się i najciekawsze wątki, wyłaniające się z analizowanych narracji” z perspektywy różnych koncepcji teoretycznych i metodycznych. Trudno się nie zgodzić z wyjaśnieniem Doktorantki, że „Uwzględnienie różnych interpretacji pozwala lepiej uchwycić złożoność relacji, w jakich człowiek pozostaje zarówno z samym sobą, jak i ze światem oraz innymi ludźmi”, ale w tytule pkt 3.1. wskazuje jedynie na koncepcję Paula Ricoeur’a. Oczekuję uzasadnienia dla przyjętego stanowiska i pokazania, jak obiektywna hermeneutyka zaproponowana przez Ulricha Oevermanna, która jest oparta na logice rekonstrukcji i wykorzystana do interpretacji przebiegu zdarzeń opowiedzianych przez pojedynczego narratora, który można uznać za pewien wzorzec działania (s. 263-264), odnosi się do przyjętej perspektywy horyzontalnej.

Jako kategorie oglądu wątków podjętych w narracjach Doktorantka przyjęła za Ricoeurem trzy rodzaje pośrednictwa, w których człowiek funkcjonuje w świecie: referencyjność, komunikowalność i samorozumienie. Według tego klucza zbudowana jest struktura kolejnych części tego rozdziału (3.2.-3.5.) i dodatkowo uzupełniona refleksją nad znaczeniem kontekstów w interpretacjach narracji (3.6.) oraz zamiarem pokazania rozwoju duchowego poprzez próbę krytycznego wglądu w ukryte, symboliczne i niejawne akty odrzucenia (3.7.) Przyznaję, że nie potrafię odczytać celowości ostatnich dwóch punktów dla

rozwiązania postawionych problemów badawczych. Konteksty są niezmiernie istotną ramą odniesienia w interpretacji narracji i ich opis w końcowej części rozprawy uważam za spóźniony. Nie rozumiem również powodów objaśniania rozwoju duchowego jedynie przez wgląd w ukryte, symboliczne i niejawne akty odrzucenia (pkt. 3.7). Odbieram to jako odniesienie do nowego obszaru badań i zastanawiam się nad możliwością pozyskania prezentowanego materiału za pomocą wywiadu narracyjnego przeprowadzonego wg scenariusza umieszczonego w Aneksie.

Dysertacja jest napisana językiem właściwym dla tego typu prac. Tylko niektóre twierdzenia są nieudokumentowane lub zastosowane zostały nieadekwatne odnośniki, np. przypis 1086. W zakończeniu przedstawione zostały argumenty świadczące o rozwiązaniu problemów badawczych – w niektórych przypadkach, zgodnie z zasadą dotyczącą badań o charakterze subiektywnym, w odniesieniu do poszczególnych badanych, a w innych zostały uogólnione. Na uwagę zasługuje osobiste zaangażowanie Doktorantki we wszelkich wymiarach i na wszystkich etapach prezentowanych badań.

Wnioski

Przedłożona przez Panią mgr Agnieszkę Loskę rozprawa doktorska budzi szacunek za ogrom przekazanej wiedzy zarówno dotyczącej założeń metody ThetaHealing® jak i doświadczeń kształtujących biografie osób w nich uczestniczących oraz ich analizy i interpretacji w różnorodnej perspektywie teoretycznej i metodycznej. Tym niemniej odnoszę wrażenie, że wiedza ta nie jest jeszcze w całości przez Doktorantkę „przetrawiona”, a w konsekwencji w sposób dojrzały uporządkowana, co starałam się przedstawić w poszczególnych częściach recenzji.

Przy czym przedstawione w recenzji mankamenty nie podważają wartości naukowej rozprawy i stwierdzam, że spełnia ona wymogi, o których mówi art. 187 Ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 1571 z późn. zm.)

Wobec powyższego wnoszę do Rady Dyscypliny Naukowej Pedagogika w Akademii WSB w Dąbrowie Górniczej **o dopuszczenie mgr Agnieszki Loski** do dalszych etapów przewodu doktorskiego.

